



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**

DIH-023-99(4)/12/JK

Warszawa, 4 lutego 2013 r.

DECYZJA DIH-1/9/2013

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2000 r., Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.), art. 1 ust. 3, art. 5 ust. 2 i art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (Dz.U. z 2009 r. Nr 151, poz. 1219 z późn. zm.), Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, po rozpatrzeniu odwołania przedsiębiorców Katarzyny Kasprzykiewicz i Małgorzaty Bielki, prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą Kasbie K. Kasprzykiewicz, M. Bielka s.c. w Katowicach, od decyzji Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej z dnia 9 listopada 2012 r. (nr akt: HU.8361.118.2012), którą zobowiązano ww. przedsiębiorców do uiszczenia równowartości kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych próbek:

- miodu wielokwiatowego nektarowego a` 0,9 kg,
- miodu leśnego nektarowo-spadziowego a` 0,9 kg,

produkcji Jacek Ziemak, Jeleśnia ul. Orawska 95, w kwocie 1.748,60 zł (słownie: jeden tysiąc siedemset czterdzieści osiem złotych 60/100), **utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję.**

UZASADNIENIE

W toku kontroli przeprowadzonej w dniach od 12 do 14 maja 2012 r. przez inspektorów reprezentujących Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej, zwanego dalej również „*Śląskim WIIH*”, w pawilonie nr 75 mieszczącym się na targowisku miejskim w Będzinie przy ul. Świerczewskiego, należącym do przedsiębiorców Katarzyny Kasprzykiewicz i Małgorzaty Bielki, prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą Kasbie K. Kasprzykiewicz, M. Bielka s.c. w Katowicach, zwanych dalej „*stroną*”, pobrano do badań laboratoryjnych próbki produktów:

- jedno opakowanie a` 0,9 kg miodu leśnego nektarowo-spadziowego, oznaczonego terminem przydatności do spożycia 30.09.2013 oraz nr partii produkcyjnej L439, zwanego dalej „*miodem leśnym*”,
- jedno opakowanie a` 0,9 kg miodu wielokwiatowego nektarowego, oznaczonego terminem przydatności do spożycia 30.09.2013 oraz nr partii produkcyjnej L439, zwanego dalej „*miodem wielokwiatowym*”,

produkcji Jacek Ziemak, Jeleśnia, ul. Orawska 95. Na stanie kontrolowanej placówki znajdowało się tylko po jednym opakowaniu poszczególnego rodzaju miodu, w związku z czym nie zostały pobrane próbki kontrolne tych produktów.

Powyższe udokumentowano w Protokole kontroli z dnia 14 maja 2012 r. i Protokole pobrania próbki produktu Nr 079239 z dnia 12 maja 2012 r.

Badania przeprowadzone przez Laboratorium Kontrolno-Analityczne Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Katowicach, zwane dalej „*Laboratorium w Katowicach*”, wykazały, że miód leśny nie spełniał wymagań jakości handlowej z uwagi na:

- niewłaściwe cechy organoleptyczne, tj. barwę herbacianą, mało charakterystyczną jak dla miodu nektarowo-spadziowego oraz smak i zapach wyraźnie osłabiony, bez wyczuwalnego charakterystycznego dla tego typu miodu posmaku i zapachu lekko korzennego,
- zaniżoną przewodność właściwą (przeprowadzone badania wykazały $0,28 \pm 0,01$ mS/cm, podczas gdy zgodnie z wymaganiami powinno być nie mniej niż 0,8),
- zaniżoną liczbę diastazową (stwierdzono $3,6 \pm 0,4$, powinno być nie mniej niż 8),
- zawyżoną zawartość 5-hydroksymetylofurfuralu (w wyniku badań stwierdzono $263,8 \pm 23,7$ mg/kg, zgodnie z wymaganiami powinno być nie więcej niż 40).

Powyższe udokumentowano w Sprawozdaniu z badań Nr 217/2012 z dnia 24 maja 2012 r.

Przeprowadzone badania miodu wielokwiatowego wykazały, że nie spełniał on wymagań jakości handlowej z uwagi na:

- zaniżoną liczbę diastazową (badania wykazały $5,0 \pm 0,6$, podczas gdy powinno być nie mniej niż 8),
- zawyżoną zawartość 5-hydroksymetylofurfuralu (w wyniku badań stwierdzono $61,8 \pm 5,6$ mg/kg, zgodnie z wymaganiami powinno być nie więcej niż 40).

Powyższe udokumentowano w Sprawozdaniu z badań Nr 218/2012 z dnia 24 maja 2012 r.

Z tytułu przeprowadzonych badań laboratoryjnych, stosownie do § 9 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 2012 r. w sprawie *szczegółowego trybu pobierania i badania próbek produktów przez organy Inspekcji Handlowej* (Dz. U. 2012 r. poz. 496), zwanego dalej „*rozporządzeniem w sprawie szczegółowego trybu pobierania i badania próbek*”, dyrektor laboratorium w Katowicach ustalił wysokość należności kosztów próbek:

- miodu leśnego na kwotę 874,30 zł (słownie: osiemset siedemdziesiąt cztery złote 30/100); kwotę tę udokumentował pismem zatytułowanym „Koszt przeprowadzonych badań laboratoryjnych” nr 34/2012 z dnia 24 maja 2012 r.,
- miodu wielokwiatowego na kwotę 874,30 zł (słownie: osiemset siedemdziesiąt cztery złote 30/100); kwotę tę udokumentował pismem zatytułowanym „Koszt przeprowadzonych badań nr 35/2012 z dnia 24 maja 2012 r.

W związku z powyższym, pismem z dnia 28 maja 2012 r., Śląski WIIH przekazał przedsiębiorcom Katarzynie Kasprzykiewicz i Małgorzacie Bielce, prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Kasbie K. Kasprzykiewicz, M. Bielka s.c. w Katowicach, sprawozdania z badań Nr 217/2012 i 218/2012 z dnia 24 maja 2012 r., wskazujące, że badane miody nie spełniały wymagań określonych rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 3 października 2003 r. w sprawie *szczegółowych wymagań w zakresie jakości handlowej miodu* (Dz. U. z 2003 r., Nr 181, poz. 1773 z późn. zm.), zwanym dalej „rozporządzeniem w sprawie jakości handlowej miodu”.

Mając na uwadze powyższe, Śląski WIIH pismem z dnia 8 czerwca 2012 r., poinformował stronę o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie zobowiązania do uiszczenia równowartości kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych. Jednocześnie strona została poinformowana o prawie do zapoznania się z aktami sprawy oraz wypowiedzenia co do zebranych materiałów i dowodów. Z uwagi na fakt, iż przedmiotowe pismo zostało zwrócone z adnotacją „Zwrot. Nie podjęto w terminie”, po ustaleniu aktualnego adresu doręczeń, pismem z dnia 17 października 2012 r. Śląski WIIH skutecznie poinformował stronę o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie zobowiązania do uiszczenia równowartości kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych oraz o prawie do zapoznania się z aktami sprawy oraz wypowiedzenia się co do zebranych materiałów i dowodów. Strona otrzymała pismo Śląskiego WIIH dnia 19 października 2012 r.

Strona skorzystała z przysługującego jej prawa kierując do Śląskiego WIIH pismo z dnia 25 października 2012 r., w którym wniosła o:

- dołączenie do akt sprawy wszystkich dokumentów wytworzonych w Inspekcji Handlowej pomiędzy dniem wszczęcia kontroli (12 maja 2012 r.), a dniem wszczęcia postępowania (17 października 2012 r.),
- dołączeniem do akt sprawy kart pracy będących podstawą do sporządzenia sprawozdań z badań oraz innych dokumentów, na podstawie których ustalono koszty badań,
- wyjaśnienia z jakiego powodu zakwestionowane partie miodu nie odpowiadają jakości handlowej,
- wyjaśnienia czy niewłaściwa jakość oznacza w przedmiotowej sprawie jakość handlową w rozumieniu ustawy o jakości handlowej, czy inne parametry jakościowe,
- dołączenia do akt sprawy wystąpienia pokontrolnego dla producenta zakwestionowanych miodów,
- wyjaśnienia czy Inspekcja Handlowa przed kontrolą u strony badała zakwestionowane obecnie miody i czy również stwierdzono niespełnienie wymagań jakości handlowej.

Pismem z dnia 8 listopada 2012 r. Śląski WIIH ustosunkował się do wszystkich ww. żądań strony, wskazując m.in., że zgodnie z naczelną zasadą postępowań administracyjnych, jaką jest zasada jawności, strona ma prawo do przeglądu całości akt sprawy oraz sporządzania z nich odpisów i notatek.

Po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, decyzją z dnia 9 listopada 2012 r. (nr akt: HU.8361.118.2012) Śląski WIIH na podstawie art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 15

grudnia 2000 r. o *Inspekcji Handlowej* (Dz. U. z 2009 r. Nr 151, poz. 219 z późn. zm.), zwanej dalej „*ustawą o Inspekcji Handlowej*”, zobowiązał przedsiębiorców Katarzynę Kasprzykiewicz i Małgorzatę Bielkę, prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą Kasbie K. Kasprzykiewicz, M. Bielka s.c. w Katowicach, do uiszczenia kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych w łącznej kwocie 1.748,60 zł.

W dniu 26 listopada 2012 r. (po wydaniu decyzji) do Śląskiego WIIH wpłynęło pismo przedsiębiorców Katarzyny Kasprzykiewicz i Małgorzaty Bielki, prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą Kasbie K. Kasprzykiewicz, M. Bielka s.c. w Katowicach, z dnia 22 listopada 2012 r. będące nawiązaniem do pisma Śląskiego WIIH z dnia 8 listopada 2012 r., wnosząc „o umieszczenie w aktach sprawy wyjaśnień w przedmiotowej sprawie”. W piśmie tym strona poinformowała, że w zakresie prowadzonej przez nią działalności gospodarczej obejmującej handel detaliczny produktami spożywczymi dokłada wszelkich starań, aby oferowane przez nią towary były najlepszej jakości.

Ponadto dodała, że oferowany przez nią miód znanego producenta posiadał certyfikat Polskiego Związku Pszczelarstwa z gwarancją najwyższej jakości, a po otrzymanych wynikach badań próbek tych miódów wycofała ona ze sprzedaży wszystkie jego miody i rozwiązała z nim współpracę.

Pismem z dnia 27 listopada 2012 r. Śląski WIIH ustosunkował się do pisma strony z dnia 22 listopada 2012 r.

Dodatkowo pismem z dnia 23 listopada 2012 r. strona zarzuciła organowi pierwszej instancji niezachowanie przewidzianej prawem formy pisma będącego odpowiedzią na żądania strony wniesione pismem z dnia 25 października 2012 r. W opinii strony organ powinien był wydać, zgodnie z Rozdziałem 9 Kpa, postanowienie. Niezachowanie tego wymogu, zdaniem strony, pozbawiło ją możliwości odwołania się od zajętego przez organ stanowiska.

W dniu 27 listopada 2012 r. w siedzibie organu pierwszej instancji stawiła się Katarzyna Kasprzykiewicz celem przejrzenia akt sprawy oraz wyraziła chęć uzyskania ich kserokopii. Kopie akt sprawy strona otrzymała w dniu 29 listopada 2012 r.

Pismem z dnia 9 grudnia 2012 r., strona złożyła do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zwanego dalej „*Prezesem UOKiK*”, odwołanie od ww. decyzji wnosząc o uchylenie zaskarżonej decyzji i umorzenie postępowania.

Strona oświadczyła, że badano u niej cechy produktu, które z mocy ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o *jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych* (Dz. U. z 2005 r., Nr 187, poz. 1577 z późn. zm.), zwanej dalej „*ustawą o jakości handlowej*”, dotyczą technologii produkcji i odpowiada za nie wyłącznie producent.

W związku z powyższym należy uznać, że kontrolowanym w tym przypadku jest producent zakwestionowanych produktów. Strona podkreśliła, że zajmuje się jedynie sprzedażą detaliczną artykułów rolno-spożywczych, zatem pawilon handlowy, w którym tą sprzedaż prowadzi był miejscem kontroli producenta miódów i to on powinien być obciążony obowiązkiem uiszczenia równowartości kosztów przeprowadzonych badań.

Strona wskazuje ponadto, że rozporządzenie (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. *ustanawiającego ogólne zasady i wymagania*

prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd ds. bezpieczeństwa żywności oraz ustanawiającego procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności (Dz. U. L 31 z 1.2.2002 r.), zwanego dalej „rozporządzeniem 178/2002”, dokonuje wyraźnego rozróżnienia podmiotu zajmującego się handlem detalicznym, nie jest zatem zasadnym utożsamianie strony z producentem. Rozporządzenie to określa również obowiązki podmiotu zajmującego się handlem detalicznym, które to strona należycie wypełniała.

Strona zarzuciła również organowi pierwszej instancji szereg błędów proceduralnych, które spowodowały, że nie mogła w pełni uczestniczyć w postępowaniu na wszystkich jego etapach, m.in. wydanie decyzji przed zapoznaniem się strony z całością zebranych w sprawie dowodów.

Nie było też, w opinii strony, podstaw do skierowania badanej próbki do dalszych analiz, w sytuacji gdy niewłaściwa jakość została ujawniona już podczas pierwszego badania, gdyż wiązało się to z obciążeniem jej większymi kosztami niż uzasadnione. Na poparcie swego stanowiska przytoczyła fragment treści decyzji Prezesa UOKiK, gdzie organ stwierdził, że wyniki oceny organoleptycznej dające podstawę do zakwestionowania próbki powinny skutkować rezygnacją z prowadzenia dalszych analiz, za wyjątkiem ewentualnego badania w celu potwierdzenia negatywnego wyniku, gdyż generuje to jedynie niepotrzebne koszty obciążające stronę.

W dalszej kolejności strona kwestionuje prawidłowość pobrania próbek produktów do badań. Jej zdaniem, wielkość partii produkcyjnej miodu, dostępna w punkcie sprzedaży była wystarczająca do wytworzenia próbek kontrolnych, gdyż ilość miodu niezbędna do przeprowadzenia badań nie przekracza 200g. W opinii strony również czas po jakim próbki zostały dostarczone do laboratorium oraz sposób ich transportu i przechowywania mogły wpłynąć na ich jakość, a to dyskwalifikuje wyniki przeprowadzonych badań.

Zastrzeżenia strony budzi również sama treść zaskarżonej decyzji Śląskiego WIIH, która w uzasadnieniu nie odnosi się w ogóle do wniesionych żądań strony oraz przyczyn ich nieuwzględnienia.

Kolejnym uchybieniem, zdaniem strony jest brak w wydanej na jej żądanie kopii akt sprawy „przeglądu akt” oraz „metryki sprawy”, która jest obowiązkową ich częścią. Ww. metryce strona zarzuca brak adnotacji na temat wszczęcia postępowania w dniu 8 czerwca 2012 r. oraz pozostałej korespondencji i wszystkich przeprowadzonych czynności.

Pismem z dnia 28 grudnia 2012 r. Prezes UOKiK poinformował przedsiębiorców Katarzynę Kasprzykiewicz i Małgorzatę Bielkę, prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą Kasbie K. Kasprzykiewicz, M. Bielka s.c. w Katowicach, iż przed wydaniem rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie, stronie biorącej udział w postępowaniu administracyjnym przysługuje, na podstawie art. 10 Kpa prawo do zapoznania się z aktami sprawy, a także wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Strona nie skorzystała z przysługujących jej uprawnień.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje.

Ustawa o Inspekcji Handlowej, stanowi w art. 30 ust. 1, że jeżeli przeprowadzone badania wykazały, że produkt nie spełnia wymagań określonych w przepisach odrębnych lub w deklaracji producenta, kontrolowany jest zobowiązany do uiszczenia na wskazany przez odpowiedni organ Inspekcji rachunek Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów lub rachunek wojewódzkiego inspektoratu, kwoty stanowiącej równowartość kosztów przeprowadzonych badań. Należy podkreślić, że przepis ten nie przypisuje kontrolowanemu odpowiedzialności za to, że kwestionowane produkty nie spełniały wymagań, nakłada jednak obowiązek pokrycia kosztów przeprowadzonych badań w takim przypadku.

W myśl art. 2 pkt 8 ustawy o Inspekcji Handlowej, kontrolowanym jest przedsiębiorca, którego działalność jest kontrolowana.

Zgodnie z § 9 ust. 2 rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu pobierania i badania próbek, wysokość należności pieniężnej, o której mowa w art. 30 ust. 1 ustawy o Inspekcji Handlowej, ustala dyrektor laboratorium kontrolno-analitycznego Inspekcji Handlowej z uwzględnieniem rodzaju badanego produktu, rodzaju materiałów lub urządzeń użytych w toku przeprowadzania badań, uzasadnionego kosztu pracy jednej osoby w jednym dniu lub godzinie pomnożonego przez liczbę osób i dni lub godzin oraz uzasadnionego kosztu pracy laboratorium.

W niniejszej sprawie, badania próbek pobranych w toku kontroli w placówce należącej do strony, przeprowadzone przez Laboratorium w Katowicach wykazały, że:

- miód leśny nie odpowiadał wymaganiom jakości handlowej z uwagi na niewłaściwe cechy organoleptyczne, tj. barwę herbacianą, mało charakterystyczną jak dla miodu nektarowo-spadziowego oraz smak i zapach wyraźnie osłabiony, bez wyczuwalnego charakterystycznego dla tego typu miodu posmaku i zapachu lekko korzennego; zaniżoną przewodność właściwą; zaniżoną liczbę diastazową, zawyżoną zawartość 5-hydroksymetylofurfuralu (HMF) (Sprawozdanie z badań Nr 217/2012 z dnia 24 maja 2012 r.);
- miód wielokwiatowy nie odpowiadał jakości handlowej z uwagi na zaniżoną liczbę diastazową oraz zawyżoną zawartość 5-hydroksymetylofurfuralu (Sprawozdanie z badań nr 218/2012 z dnia 24 maja 2012 r.).

Odwołując się od ww. decyzji strona nie kwestionuje ustalonego stanu faktycznego. Nie zgadza się natomiast z uznaniem jej przez organ pierwszej instancji za odpowiedzialną za wprowadzenie do obrotu produktów niewłaściwej jakości handlowej. W opinii strony, sprzedawca nie jest odpowiedzialny za cechy produktu dotyczące technologii produkcji, wobec czego to jedynie na producencie ciąży odpowiedzialność za jakość towaru.

Ustosunkowując się do powyższego, Prezes UOKiK stwierdza, że przedstawiony stan faktyczny i prawny niniejszej sprawy dawał podstawę do wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie zobowiązania przedsiębiorców Katarzyny Kasprzykiewicz i Małgorzaty Bielki, prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą Kasbie K. Kasprzykiewicz, M. Bielka s.c. w Katowicach, do uiszczenia, na podstawie art. 30 ust. 1

ustawy o Inspekcji Handlowej, równowartości kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych ww. miodów.

Należy wskazać, że w prawie żywnościowym pojęcie „wprowadzenie do obrotu” dotyczy każdego etapu obrotu (również sprzedaży detalicznej) i nie jest zawężone wyłącznie do pierwszego wprowadzenia na rynek przez producenta lub importera. Art. 3 pkt 4 ustawy o jakości handlowej odsyła do definicji zawartej w art. 3 pkt 8 rozporządzenia 178/2002, gdzie „wprowadzenie na rynek” oznacza posiadanie żywności lub pasz w celu sprzedaży, z uwzględnieniem oferowania do sprzedaży lub innej formy dysponowania bezpłatnego lub nie oraz sprzedaż, dystrybucję i inne formy dysponowania. Z kolei art. 17 ww. rozporządzenia stanowi, że podmioty działające na rynku spożywczym i pasz zapewniają na wszystkich etapach produkcji, przetwarzania i dystrybucji w przedsiębiorstwach będących pod ich kontrolą, zgodność tej żywności lub pasz z wymogami prawa żywnościowego właściwymi dla ich działalności i kontrolowanie tych wymogów. Zatem mając na względzie nadrzędny cel obrotu artykułami rolno-spożywczymi, jakim jest dobro konsumenta, przepis ten należy rozumieć jako wskazanie, że wszystkie uczestniczące w nim podmioty odpowiedzialne są za zadośćuczynienie temu celowi, bez względu na jakim etapie powstała nieprawidłowość (por. m.in. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 17 października 2011 r., sygn. VI SA/Wa 1371/11).

W świetle powyższego należy uznać, że pojęcie wprowadzenia do obrotu dotyczy każdego etapu obrotu i nie może być rozumiane tylko jako pierwsze wprowadzenie towaru na rynek. Taki kierunek wykładni jest zgodny z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 23 listopada 2006 r. w sprawie C-315/05 (Dz. U. C 331 z 30 grudnia 2006 r.) wydanym w trybie prejudycjalnym, w którym wskazano, że wprowadzający do obrotu może być odpowiedzialny za jakość nawet w sytuacji, gdy jako zwykły dystrybutor wprowadza do obrotu produkt w postaci dostarczonej przez producenta. Podnoszona w odwołaniu okoliczność, że strona była jedynie sprzedawcą detalicznym, wbrew przekonaniu strony, nie stanowi podstawy do wyłączenia jej z kręgu podmiotów odpowiedzialnych za jakość oferowanych produktów.

Prezes UOKiK wskazuje ponadto, że podstawą wydania zaskarżonej decyzji jest art. 30 ust. 1 ustawy o Inspekcji Handlowej, zgodnie z którym kontrolowany ma obowiązek uiszczenia kwoty stanowiącej równowartość kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych, w przypadku stwierdzenia, że produkt nie spełnia wymagań określonych w przepisach odrębnych lub w deklaracji, co nie opiera się na zasadzie rozpatrywania kwestii jego winy. Obowiązek uiszczenia kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych w przypadku ujawnienia niezgodności ciąży zawsze na kontrolowanym w rozumieniu art. 2 pkt 8 ustawy o Inspekcji Handlowej. Bez znaczenia pozostaje zatem również okoliczność opatrzenia dostarczonego stronie miodu nieobligatoryjnym certyfikatem Polskiego Związku Pszczelarskiego, gdyż nie zwalnia to strony z odpowiedzialności zapewnienia swoim klientom produktów odpowiadających wymaganiom jakości handlowej.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że koszty badań laboratoryjnych powinien ponieść kontrolowany, którym w myśl art. 2 pkt 8 ustawy o Inspekcji Handlowej, były Katarzyna Kasprzykiewicz i Małgorzata Bielka, prowadzące działalność gospodarczą pod nazwą Kasbie K. Kasprzykiewicz, M. Bielka s.c. w Katowicach. Dlatego też zobowiązanie tych przedsiębiorców do uiszczenia kosztów badań laboratoryjnych w decyzji

wydanej przez organ pierwszej instancji, było w ocenie Prezesa UOKiK, słuszne i zgodne z prawem. Dodatkowo należy zauważyć, że organ drugiej instancji nie jest uprawniony do przeprowadzania kontroli producentów, ani też obciążania ich kosztami przeprowadzonych badań laboratoryjnych.

Należy wskazać, że przepisy ustawy o Inspekcji Handlowej w powiązaniu z przepisami ustawy o jakości handlowej, w sposób szczególny regulują kwestię, kto może być stroną postępowania przed wojewódzkim inspektorem Inspekcji Handlowej. Do zadań Inspekcji Handlowej, w świetle art. 3 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ww. ustawy, należy m.in. kontrola produktów w obrocie handlowym lub przeznaczonych do wprowadzenia do takiego obrotu (w tym w zakresie oznakowania i zafałszowań) oraz kontrola usług. Kontrola ta nie obejmuje kontroli jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych u producentów (zgodnie z art. 2 pkt 8 ustawy o Inspekcji Handlowej kontrolowanym jest przedsiębiorca, którego działalność jest kontrolowana). Powyższa regulacja znajduje również potwierdzenie w art. 17 ust. 3 ustawy o jakości handlowej, zgodnie z którym nadzór nad jakością handlową artykułów rolno-spożywczych w obrocie detalicznym sprawuje Inspekcja Handlowa. Podkreślenia wymaga, że wszelkie czynności wynikające z ustawowych kompetencji, to jest: działania prowadzone w ramach postępowania kontrolnego, następnie ewentualnie pokontrolnego, jak i będące konsekwencją postępowania kontrolnego, postępowanie w sprawie zobowiązania do uiszczenia kwoty stanowiącej równowartość kosztów przeprowadzonych badań (art. 30 ustawy o Inspekcji Handlowej) lub postępowanie w sprawie wymierzenia kary (art. 40a ust. 1 ustawy o jakości handlowej), jako prowadzone przez organy Inspekcji Handlowej, powinny być podmiotowo tożsame i wynikać z ustaleń dokonanych u kontrolowanego. Z tego powodu jedynie on (kontrolowany) może być podmiotem praw i obowiązków kierowanych przez organy Inspekcji Handlowej, a nie, jak to próbuje wykazać strona, producent przedmiotowych miodów.

Strona kwestionuje także fakt przekazania badanej próbki do dalszych analiz, w sytuacji gdy przeprowadzona ocena organoleptyczna wykazała niewłaściwą jakość, gdyż naraża to stronę na nieuzasadnione koszty. Stanowisko to, zdaniem strony potwierdza decyzja Prezesa UOKiK stwierdzająca, że negatywny wynik oceny organoleptycznej powinien skutkować rezygnacją z dalszych analiz.

Odnosząc się do powyższego, Prezes UOKiK wskazuje, że argument strony w powyższym zakresie jest całkowicie nie trafny. Podkreślić należy, że każda tego rodzaju sprawa rozpatrywana jest indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich jej okoliczności, zaś cytowana przez stronę decyzja Prezesa UOKiK z dnia 6 lipca 2009 r. nr DIH-1/4/2009 dotyczyła zupełnie innego produktu, dla którego nie ustanowiono szczegółowych wymagań w zakresie jakości handlowej i innego stanu faktycznego, nie mających związku z niniejszą sprawą. Należy wskazać, że wymagania odnośnie jakości handlowej miodu zostały określone w rozporządzeniu w sprawie wymagań jakości handlowej miodu. W akcie tym zostały sprecyzowane wymagania organoleptyczne w zakresie barwy, konsystencji, smaku i zapachu miodu. Rozporządzenie to ustala również kryteria dla takich parametrów miodu, jak zawartość wody, fruktozy i glukozy (łącznie), sacharozy i substancji nierozpuszczalnych w wodzie, przewodność właściwą, zawartość wolnych kwasów i 5-hydroksymetylofurfuralu (HMF) oraz wartość liczby diastazowej. Równie istotną kwestią w przedmiotowej sprawie

jest fakt, iż wykonane przez Laboratorium w Katowicach badania przeprowadzone zostały zgodnie z wymaganiami określonymi w ww. rozporządzeniu w sprawie wymagań jakości handlowej miodu, co również przemawia za uznaniem prawidłowości postępowania zarówno Laboratorium w Katowicach, jak i organu pierwszej instancji. Ponadto stwierdzone wady organoleptyczne miodu leśnego nie dawały pełnej podstawy do jego dyskwalifikacji, lecz stanowiły sygnał, że może być zafałszowany, co bez wątpliwa uzasadniało przeprowadzenie dalszych badań. Na marginesie Prezes UOKiK wyjaśnia, że w całej gamie parametrów charakteryzujących jakość miodu najważniejsza jest liczba diastazowa będąca wskaźnikiem enzymatycznej aktywności miodu. Jej niska wartość może świadczyć o celowym zafałszowaniu lub zbyt mocnym podgrzaniu podczas rozlewania miodu do opakowań. Z tego też powodu niezbędne jest badanie również innych parametrów w celu ustalenia przyczyn obniżonej liczby diastazowej, która, co warto podkreślić, w miodach dobrych jakościowo z reguły jest wyższa od 20, w niektórych odmianach oscyluje wokół 30, a nawet 35. Wysoka zawartość HMF może również świadczyć o zafałszowaniu miodu, a także niewłaściwych warunkach przechowywania, bądź zbyt długim okresie przechowywania.

Odwołując się od zaskarżonej decyzji strona zarzuciła także organowi pierwszej instancji szereg błędów proceduralnych, m.in. niewłaściwą formę ustosunkowania się do jej żądań wniesionych pismem z dnia 25 października 2012 r., które spowodowały, że strona nie mogła w pełni uczestniczyć w postępowaniu na wszystkich jego etapach.

W ocenie Prezesa UOKiK, w toku postępowania przed organem pierwszej instancji, wbrew zarzutom strony, nie doszło do uchybień proceduralnych, które miałyby wpływ na wynik sprawy. Nie można się zgodzić przede wszystkim z twierdzeniem strony w kwestii naruszenia jej prawa do czynnego udziału w postępowaniu. Zgodnie z art. 10 Kpa organy administracji publicznej mają obowiązek zapewnić stronom czynny udział na każdym etapie postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Zauważyć należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż organ pierwszej instancji na każdym etapie postępowania należycie informował stronę o podejmowanych czynnościach oraz pouczał ją o przysługujących jej uprawnieniach.

O przysługujących prawach strona została poinformowana w piśmie z dnia 17 października 2012 r. wszczynającym postępowanie i z prawa tego skorzystała. Dowodem tego może być pismo strony z dnia 25 października 2012 r., co w konsekwencji oznacza, że strona miała zagwarantowany czynny udział w postępowaniu. Należy podkreślić, że sam brak w aktach sprawy końcowego oświadczenia strony nie narusza art. 10 Kpa. W orzecznictwie sądowo-administracyjnym utrwalony jest pogląd, iż zarzut naruszenia art. 10 Kpa może odnieść skutek tylko wówczas, gdy stawiająca go strona wykaże, że zarzucane uchybienie uniemożliwiło jej dokonanie konkretnych czynności procesowych (por. np. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia: 1 lutego 2011 r., sygn. II OSK 1098/10, 12 października 2010 r., sygn. II OSK 1279/09, z dnia 18 maja 2006 r., sygn. II OSK/831/05). Zatem, strona powinna dowieść, że brak takiego zawiadomienia przed wydaniem decyzji uniemożliwił jej dokonanie w danym postępowaniu administracyjnym konkretnej czynności procesowej (np. złożenia dokumentów). W niniejszej sprawie,

odwołując się od zaskarżonej decyzji strona nie wykazała, aby między brakiem zawiadomienia jej o zakończeniu postępowania dowodowego, a treścią decyzji administracyjnej zachodził jakikolwiek związek przyczynowy. Strona w żaden sposób nie dowiodła, że została pozbawiona możliwości udowodnienia swoich twierdzeń czy złożenia konkretnych wniosków dowodowych i wyjaśnień i aby uchybienie przepisowi art. 10 § 1 Kpa mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Zdaniem organu odwoławczego w przedmiotowej sprawie zostały podjęte wszelkie niezbędne kroki do pełnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do jej prawidłowego załatwienia. Śląski WIIH wydając zaskarżoną decyzję zebrał spójny materiał dowodowy, pozwalający na jednoznaczne przyjęcie, że ustalony stan faktyczny daje podstawy do zobowiązania kontrolowanego do uiszczenia równowartości kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych.

Ponadto Śląski WIIH wydając zaskarżoną decyzję działał w sposób wszechstronny i uwzględniający interes strony oraz rozważył wszelkie okoliczności sprawy, a udzielając odpowiedzi na wspomniane przez stronę pismo z dnia 25 października 2012 r., zawierające m.in. żądanie dostępu do akt sprawy, szczegółowo wyjaśnił kwestie podniesione w nim przez stronę, deklarując jednocześnie pełen dostęp do całości akt sprawy poprzez przeglądanie oraz sporządzanie z nich notatek i odpisów. Wskazać należy, że strona z przysługującego jej prawa skorzystała stawiając się osobiście w siedzibie organu na przegląd zgromadzonego materiału oraz wnosząc o wydanie jej kserokopii akt, co też organ uczynił.

Wobec powyższego nie było powodu, dla którego organ pierwszej instancji miałby wydać postanowienie. Podkreślenia wymaga fakt, iż wszystkie dokumenty będące przedmiotem żądania strony znajdowały się w aktach sprawy zgromadzonych przez organ pierwszej instancji, a strona miała możliwość zapoznania się z nimi.

Dodatkowo wskazać należy, że strona nie wskazała w jaki sposób powyższe uchybienie uniemożliwiło jej dokonanie czynności procesowych oraz jakich czynności dokonałaby, gdyby nie miało ono miejsca.

Także zarzut nieodniesienia się w treści decyzji do żądań strony wniesionych pismem z dnia 25 października 2012 r. oraz niepodania przyczyn ich nieuwzględnienia, jakkolwiek uzasadniony, nie wpłynął na wynik sprawy. Jak bowiem wskazał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 12 marca 2012 r. (sygn. I SA/Wa 1565/11), iż „sama lakoniczność uzasadnienia, jak też brak szczegółowego odniesienia się do wszystkich zarzutów (...), wskazuje co prawda na niedochowanie należytej dbałości o jego jakość, co prowadzi w dalszej kolejności do uchybienia zasadzie przekonywania (art. 11 Kpa), jednak nie dyskredytuje podjętego rozstrzygnięcia. Jeżeli bowiem motywy podjętej decyzji są w tym uzasadnieniu wystarczająco wyeksponowane, a rezultat postępowania jest zgodny z prawem, to samo formalne naruszenie przepisów, powstałe w istocie na etapie redagowania jej uzasadnienia, nie może być oceniane jako istotne”.

W dalszej kolejności, strona zarzuca organowi pierwszej instancji naruszenie procedury kontrolnej poprzez brak pobrania przez inspektorów próby kontrolnej, co uniemożliwiło jej odniesienie do przeprowadzonych analiz laboratoryjnych.

Odnosząc się do powyższego, Prezes UOKiK zauważa, że w protokołach pobrania próbek miodów do badań, zostało wyraźnie wskazane, iż próbki kontrolnej nie pobrano z uwagi na okoliczności wymienione w art. 28 ust. 3 pkt 1 ustawy o Inspekcji Handlowej, tj. jej pobranie byłoby utrudnione z uwagi na wartość, rodzaj lub niewielką ilość produktu.

W przedmiotowej sprawie okolicznością uzasadniającą odstąpienie od pobrania próbki kontrolnej była niewielka ilość produktu. W trakcie kontroli na stanie kontrolowanego przedsiębiorcy znajdowało się po jednym opakowaniu poszczególnego rodzaju miodu pobranego do badań, które reprezentowały całą partię.

Mając powyższe na uwadze, wbrew twierdzeniu strony, nie istniała możliwość pobrania próbek kontrolnych. Próbka podstawowa i próbka kontrolna to dwie oddzielne próbki. Należy podkreślić, że z pobranej próbki podstawowej nie można wydzielić próbki kontrolnej, gdyż pozostawałoby to poza procedurami określonymi w ustawie o Inspekcji Handlowej, która wyraźnie określa sposób postępowania w przypadku pobierania próbki kontrolnej. Skorzystanie przez organ w przypadku próbki kontrolnej z tego samego materiału źródłowego, co próbka podstawowa byłoby nieracjonalne z uwagi na to, iż wynik badania byłby taki sam. Należy podkreślić, że Laboratorium w Katowicach jest akredytowane i posłużyło się metodami akredytowanymi, nadto posiada wieloletnie doświadczenie w badaniu miodów. Badanie próbki kontrolnej wydzielonej z próbki podstawowej należałoby uznać również za pozbawione sensu ze względów ekonomicznych, gdyż generowałoby to nieuzasadnione koszty.

Wyjaśniając ewentualne nieprawidłowości powstałe na etapie transportu i przechowywania pobranych próbek miodów, Prezes UOKiK wyjaśnia, iż próbki pobrane w dniu 12 maja 2012 r. (sobota) zostały dostarczone do Laboratorium w Katowicach w dniu 14 maja 2012 r. (poniedziałek). Pobrane próbki zostały umieszczone w woreczkach foliowych zabezpieczonych banderolą, opisanych i opieczętowanych, bez śladów naruszenia, co dokumentują sprawozdania z badań 217/2012 oraz 218/2012, a w trakcie przyjmowania próbek do badań zostały one ocenione jako przydatne do badań. Ponadto podkreślenia wymaga fakt, że pobrane próbki stanowiły całe opakowania (zamknięte słoiki), przechowywane w warunkach zgodnych z zaleceniami producenta. Wskazać też należy, że były one przebadane w okresie ich minimalnej trwałości.

Mając na uwadze, iż próbki zakwestionowanych miodów zostały pobrane w sobotę, dostarczono je do Laboratorium w Katowicach najszybciej jak było to możliwe w tym przypadku, tj. w pierwszym kolejnym dniu roboczym – poniedziałek. W tym miejscu należy wskazać na przepis § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu pobierania i badania próbek, pobraną próbkę produktu dostarcza się do badań niezwłocznie, nie później niż w terminie 7 dni od dnia pobrania próbki, chyba, że przepisy odrębne określają inny termin dostarczenia.

Wyjaśniając w dalszej kolejności zarzut poczyniony organowi pierwszej instancji w zakresie niedołączenia do akt sprawy kart pracy Laboratorium, Prezes UOKiK zauważa, że podstawą do ustalenia kwoty stanowiącej równowartość kosztów, którą obowiązany jest uiścić kontrolowany przedsiębiorca w przypadku ujawnienia niewłaściwej jakości oferowanego przez niego produktu, nie stanowi karta pracy lecz pismo dyrektora Laboratorium, w którym, zgodnie z § 9 ust. 1 rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu pobierania i badania próbek, ustala on wysokość tych kosztów. W aktach sprawy znajdują się stosowne dokumenty, których kopie, wraz z innymi dokumentami, zostały stronie na jej żądanie przekazane. Zatem dołączenie do akt sprawy dokumentu nieistniejącego – kart pracy, było niemożliwe. Dodatkowo podkreślić należy, że ewentualny dokument w formie karty pracy nie byłby dokumentem wytworzonym w Inspekcji Handlowej, a takie dokumenty, zgodnie z żądaniem strony, miały być dołączone do akt sprawy.

Przedstawiona wyżej argumentacja, zdaniem Prezesa UOKiK, wpływa na uznanie, że przedmiotowa decyzja została wydana przez organ pierwszej instancji w sposób prawidłowy i zgodny z prawem.

Odnosząc się do podniesionej przez stronę kwestii akt sprawy, Prezes UOKiK wyjaśnia, że wspomniana metryka sprawy odnosi się wyłącznie do postępowania administracyjnego, które w niniejszej sprawie zostało wszczęte w dniu 17 października 2012 r., a nie wbrew temu co twierdzi strona do postępowania kontrolnego. Stronie, w dniu jej stawienia się w siedzibie organu pierwszej instancji na przegląd akt, został udostępniony całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zatem miała ona możliwość zapoznania się ze wszystkimi dokumentami, zaś brak w wydanej kopii akt, wskazanych przez stronę dokumentów nie miał wpływu na wynik sprawy.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy o Inspekcji Handlowej, jest organem wyższego stopnia w stosunku do wojewódzkich inspektorów Inspekcji Handlowej. Zatem, w myśl art. 127 § 2 Kpa w związku z art. 1 ust. 3 ustawy o Inspekcji Handlowej, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest organem właściwym do rozpatrzenia wniesionego odwołania.

Zgodnie z § 9 ust. 4 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie szczegółowego trybu pobierania i badania próbek produktów, kontrolowany jest obowiązany, w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja określająca wysokość należności pieniężnych, o których mowa w art. 30 ust. 1 ustawy o Inspekcji Handlowej, stała się ostateczna, uiścić należność pieniężną na rachunek bankowy Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Katowicach.

Biorąc powyższe pod uwagę Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów orzekł, jak w sentencji.

Niniejsza decyzja jest ostateczna w trybie postępowania administracyjnego.

Pouczenie

Zgodnie art. 52 § 1, art. 53 § 1 i art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r. poz. 270 z późn. zm.) od niniejszej decyzji przysługuje skarga wnoszona do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Skargę należy wnieść w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Do należności pieniężnych nieuiszczonych w terminie stosuje się przepisy działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2012 r., poz. 749, z późn. zm.).

Z up. Prezesa Urzędu
Ochrony Konkurencji i Konsumentów
Małgorzata Kozak
Wiceprezes

Otrzymują:

1. Katarzyna Kasprzykiewicz
Kasbie K. Kasprzykiewicz, M. Bielka s.c.
ul. Józefa Gallusa 12
40-594 Katowice
2. Małgorzata Bielka
Kasbie K. Kasprzykiewicz, M. Bielka s.c.
ul. Józefa Gallusa 12
40-594 Katowice
3. Śląski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej w Katowicach
4. a/a